ALEKSANDER SŁOBODKIN

ur. 1937; Warszawa

Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, okres powojenny
Słowa kluczowe	Warszawa, okres powojenny, dom dziecka, TSKŻ, dzieciństwo, nauka języka, trauma okupacji

Pobyt w domu dziecka pod Warszawą

Później pojechaliśmy do Warszawy i znalazłem się w domu dziecka w Śródborowie na czas znalezienia mieszkania. Później nawet mi powiedziano, że to nie był Śródborów, a tuż obok, tam były dwa domy dziecka. Dla mnie to zawsze był Śródborów, a mnie powiedziano w Instytucie Żydowskim, że nie byłem w Śródborowie, bo o mnie mają [tam] wszystko. Wiedzą wszystko o mnie i o mojej matce, która trochę pracowała po wojnie w TSKŻ-cie. Wiedzą nawet to, że ja byłem na koloniach z TSKŻ-u i tak dalej. Ale o ojcu nic.

Dom dziecka pamiętam dobrze. Dobrze pamiętam po pierwsze, bo tam były organizowane takie przedstawienia, że zaczęto mnie uczyć języka, do tej chwili nie wiem, czy hebrajskiego czy żydowskiego. Ja tam zostałem tylko dwa tygodnie, ale te dwa tygodnie pamiętam do tej chwili, dlatego że spaliśmy na dużej sali z innymi dziećmi i te inne dzieci to naprawdę były sieroty, nie tak jak ja, który miałem swoich rodziców i byłem chwilowo. To były sieroty, które przeżywały wszystkie wydarzenia okupacji w straszny sposób, w nocy nie mogły spać, we śnie krzyczały, dla mnie to było duże przeżycie.

Data i miejsce nagrania	2010-01-07, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"